

DLACZEGO AKURAT TOBOŁEK ?

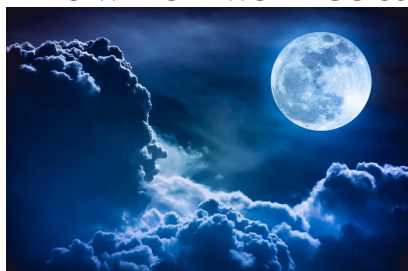


Wyjaśniam to poniżej bo są to:



od dawnego Uniwersyteckiego Klubu Turystycznego „UNIKAT” w Warszawie

przeniesione przez całą już epokę jego istnienia tj .lata 1963-2025 przez wędrowca -kronikarza jak to drzewiej bywało w tobołku na kiju i spisane gęsim piórem na zwoju pergaminu !!!? Rzeczywiście taki fakt miał miejsce ale tylko raz bo w roku 1977 podczas VIII „NOCY WAGANTÓW” na zamku w Oporowie -odsylam do lektury informatora tej imprezy (skan w TOMIE I rozdział 4 -turystyka kulturalna - podrozdział 2 imprezy pozycja 3).Była to tego roku-konwencja peregrynacji żaków wędrownych w średniowieczu udających się do odległej alma mater i tak właśnie wyposażonych no i odzianych w historyczne stroje. Bardzo to się spodobało uczestnikom,którzy znakomicie się wczuli w te role. Od podobnych stylowych imprez kulturalno turystycznych w długiej jak na klub o studenckich korzeniach historii aż się roilo co przedstawię na wirtualnych „pergaminach” zwanych dziś „plikami” nie tylko na tym dysku ale i ...w cyfrowej chmurze MUZEUM UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO bo teraz są takie akurat czasy !!!



Ten oto dokument to świadectwo tamtej epoki z pogranicza schyłku PRL ,transformacji ustrojowej i obecnej RP w ramach Unii Europejskiej. Klub w 2023 doczekał jubileuszu 60 -lecia zgrabnie nawigując po meandrach miejscami burzliwych nurtów historii Polski wciąż tej samej ale politycznie na poszczególnych etapach innej nie dając się zatopić. Istnieje nadal by w roku 2025 sprostać oczekiwaniom jego dawnych fanów i być też atrakcyjnym dla nowych.

Uniwersytecki Klub Turystyczny „UNIKAT” w Warszawie to fragment tradycji turystyki akademickiej sięgającej 1906 kiedy to powstał z inicjatywy Mieczysława Orłowicza Akademicki Klub Turystyczny we Lwowie,który istniał do 1914 czyli 6 lat. Drugim takim wzorcem dla nas był założony 1923 przez Wacława Korabiewicza Akademicki Klub Włóczągów Wileńskich istniejący do 1939 czyli 16 lat .

Nasz powstały w 1963 z mojej inicjatywy przetrwał najdłużej bo w r. 2025 będzie to 62 lata !

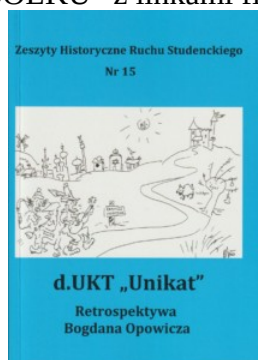
Oczywiście w powojennej historii nie byliśmy jedyni tacy długowieczni w Polsce ale cała masa klubów działających równolegle z nami na różnych etapach to ...efemerydy.

Tu w dokumentacji zebranej w „UNIKATOWYM TOBOŁKU” jest odpowiedź na ten fenomen.

W tej książce Wojtko Łękowski „Tam idziemy gdzie nas nie ma”z roku 2024 można porównać jak UNIKAT prezentował się w tym okresie na tle 100 innych klubów środowiska warszawskiego a jest tam również wśród nich opis klubów z tzw.OKTAGONU czyli założonych przez naszych ludzi. OKTAGON jest szerzej opracowany w moim tomie III d.UKT w rozdziale organizacje pobratymcze .



Drugą istotną książką w postaci raczej monografii jest moja retrospektywa „d.UKT-UNIKAT” zeszyt nr 15 z kwietnia 2021 roku ,która zawiera jedynie opis części cykli imprezowych mojego pomysłu bo taki miał zamysł Krzysztof Łopaciński redaktor całej tej serii tzw, niebieskich zeszytów Komisji Historycznej Ruchu Studenckiego. Dlatego gros materiałów z tej książki jest postaci rozszerzonej w „UNIKATOWYM TOBOŁKU” z linkami filmowymi i muzycznymi.



I ostatni IV tom „UNIKATOWEGO TOBOŁKA” jest de facto rozszerzeniem zeszytu nr 24 z marca roku 2025 Komisji Historycznej Ruchu Studenckiego pt „Polski tramping czyli innymi słowy backpacking „ którego jestem autorem i redaktorem zarazem.

W tej książce owszem też są opisane dokonania „UNIKATU”(oraz klubów z kręgu OKTAGONU) bo w tym klubie polski tramping zarówno w strefie KDL jak i KK został praktycznie wdrożony w 1973 a potem dzięki „Almaturowi” rozszerzony na całą Polskę i obejmuje obecnie 6 kontynentów



„ UNIKATOWY TOBOŁEK” daje zatem pojęcie o różnorodności form programowych wywodzących się z tego klubu i jego okolic jednych z najbardziej atrakcyjnych w historii ZSP



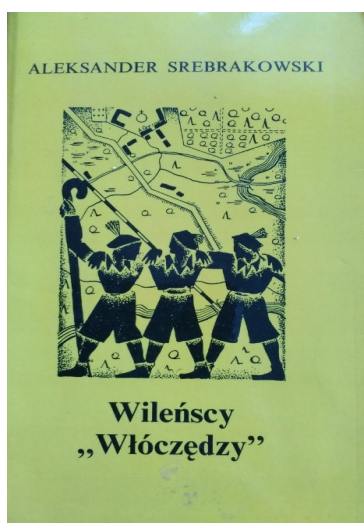
która to organizacja obchodziła w b.r. swój jubileusz a na pewnym etapie była nam poprzez swój patronat pomocna i nie wypieramy się tego jak czynili ostatnio inni.

* * *

Czemu i komu ma służyć zatem „UNIKATOWY TOBOŁEK” ?

1) **W pierwszej kolejności KADRZE klubów turystycznych** ,które przetrwają następne lata a ile ich pokaże czas. UNIKAT uzupełniany na pewnym etapie swego istnienia organizacjami pobratymczymi z kręgu tzw OKTAGONU uatrakcyjnił życie nie tylko braci studenckiej ale potem przez naturalną kolej rzeczy i ...emerytom ,którzy do tego okresu życia w nim dotrwali. W 2026 minie 120 lat od powstania AKT Lwów czyli od początku zorganizowanej turystyki akademickiej Polsce (nie szkodzi, że wówczas była to Galicja część monarchii CK Austro-Węgier) UNIKAT zaznaczył swój ślad na tym szlaku przez 62 lata czyli ponad połowę tych 120 lat ! Chciałbym tu dodać ,iż wiele opisanych w „UNIKATOWYM TOBOŁKU” tras i gotowych scenariuszy imprez po pewnych modyfikacjach będzie się nadawała do dalszego wykorzystania w praktycznym działaniu. To tak jakby lektura dawnych starodruków czy seans w starym kinie .Od tego są muzea na świecie by obraz jakiejś tam epoki w atrakcyjny sposób pokazać.

2) W drugiej kolejności profesjonalnym historykom. Zebrane w „UNIKATOWYM TOBOŁKU” skany dokumentów przeznaczonych dla uczestników imprez były pisane językiem jaki odpowiadał ich czytelnikom na danym etapie funkcjonowania klubu. Dokumenty cyfrowe z lat następnych miejscami są do nich podobne. Wszystko to jest uzupełnione tysiącami różnej jakości zdjęć co daje lepszy podgląd rzeczywistości. Starałem się to przedstawić w sposób w miarę uporządkowany. Kadrze klubowej i uczestnikom imprez taki przekaz odpowiadał bo znają inny bardziej luzacki z jakim stykali się w blogach na rozmaitych forach czy na facebooku gdzie każdy kto chciał publikował co chciał nierzadko niczego nie sprawdzając. Tu owi zaangażowani czytelnicy mieli pewność ,że tzw „ściema” została wyeliminowana .O dbałość prawdy w tzw.”niebieskich zeszytach” czy innych moich archiwaliach bardzo dbał ich redaktor dr Krzysztof Łopaciński sprawdzając wszystko po kilka razy w rozmowach ze mną ale i z innymi. Było to tak do roku 2023 kiedy to zaczął ciężko chorować i następnie zmarł i tylko wtedy udało niektórym autorom z kręgu UNIKATU przemycić dezinformację ale tu ją wyeliminowałem przez szacunek dla Krzysztofa i żadna „ściema” nie została zainstalowana. Przykład opisu dziejów zaprzyjaźnionego z nami reaktywowanego po roku 1990 Akademickiego Klubu Włóczędzów Wileńskich dowodzi, iż mimo licznych w tym klubie ludzi pióra jak Wacław Korabiewicz, późniejszy noblista Czesław Miłosz czy Paweł Jasienica to spisał je najlepiej dr Aleksander Srebrakowski z Uniwersytetu Wrocławskiego w książce pt **Wileńscy „Włóczędzy” z 1997** na podstawie rozmaitych rozproszonych dokumentów z tamtych czasów.



Widać zatem jak istotna jest kwestia zainteresowania się jakimś faktem historycznym przez profesjonalistów .My jesteśmy jako „UNIKAT” w trochę lepszej sytuacji bo naszą działalność poznali jako jeszcze studenci obecni wykładowcy Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego: prof dr Dariusz Kołodziejczyk który, był ze mną na 3 trampingach na Podlasiu, w Indiach i w Chinach w latach 80-tych oraz obecny prodziekan tego Wydziału prof dr Mirosław Nagielski ,który jako student był na trampingu naszej akcji „LEWANT” w latach 70-tych i gospodarz miejsca czyli przepięknej ich Sali Kolumnowej gdzie odbyła się w grudniu 2013 Sesja Historyczna 50-lecia „UNIKATU” obiecali nam, że znajdą nam kogoś kto fachowo opracuje nasze dzieje. Uczelnia taka jak UW może sprawiać ,że zarówno studenci jak i potem kadra naukowa sobie nawzajem pomagą.

Poniżej parę fotografii z ludźmi nauki życzliwymi „UNIKATOWI”



z prawej prof dr Mirosław Nagielski prodziekan Wydziału Historycznego UW z Bogdanem Opowiczem podczas sesji historycznej 50-lecia „UNIKATU” w Sali Kolumnowej tego wydziału.



Z prawej prof dr Hubert Kowalski-dyrektor Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego podczas rozmowy z Bogdanem Opowiczem dnia 1 grudnia 2025 dotyczącej przekazania artefaktów do kolekcji Muzeum i elektronicznej wersji „UNIKATOWEGO TOBOŁKA” do „chmury” UW.

3) Tom IV ma służyć kadrze wypraw trampingowych na 6 kontynentów i indywidualnym trampom

jako podpowiedź co można po aktualizacjach z dokumentacji przetartych już szlaków ponownie wykorzystać w programowaniu i prowadzeniu następnych akcji .Na podobnej zasadzie działał w latach 1981 -88 Uniwersytecki Ośrodek Krajoznawczy „BEZKRES” jeszcze w epoce przed komputerowej założony i prowadzony przeze mnie a jego dokumentacja wchodzi w dużym stopniu obecnie w zasoby „UNIKATOWEGO TOBOŁKA”.Jest tam też o tym co działo się w Polsce na niwie trampingu i bogaty spis literatury oraz kontakty do ludzi z którymi warto takie plany konsultować. Dotyczy to też „spokrewnionego” z trampingiem carpoolingu. Naukowcy też znajdują tam coś do własnych badań i publikacji.

Kilka uwag na zakończenie :

Specjalne podziękowania należą się Komisji Historycznej Ruchu Studenckiego z jej przewodniczącym prof. dr Krzysztofem Szamałkiem, który podobnie jak jego nieżyjący już poprzednik Wiesław Klimczak okazywał nie tylko życzliwość środowisku turystycznemu w całej Polsce ale wspomagał działania „UNIKATU” a zwłaszcza dr Krzysztofa Łopacińskiego, który przygotował i wydał pod egidą w/w Komisji kilkanaście tzw niebieskich zeszytów o tematyce poczynąń klubów turystycznych w tym i UNIKATU. Aż 6 zeszytów poświęconych było przeglądowi piosenki turystycznej (ten ruch obok trampingu uchodził za najbardziej atrakcyjny)



W ogrodach Politechniki Gdańskiej gdzie obok w ogromnym namiocie za chwilę rozpoczął się inauguracyjny koncert festiwalu piosenki turystycznej „BAZUNA” tym razem 50-ty jubileuszowy z udziałem kultowej „Wolnej Grupy Bukowina” a było to w lipcu 2022 roku.

Od lewej stoją :Krzysztof Łopaciński,Krzysztof Szamałek i Bogdan Opowicz.

Obecnie istotną rolę w tej Komisji odgrywa kol. Zbigniew Kowal członek jej zarządu. Przejął on po śmierci Krzysztofa Łopacińskiego w r2023 wydawanie tzw „niebieskich zeszytów”.Warto tu dodać,iż był on w roku 1972 uczestnikiem pierwszego stacjonarnego kursu OT w „UNIKACIE” co oznacza ,iż z tym klubem utrzymuje więź ...53 lata ale w międzyczasie pełnił kilka odpowiedzialnych funkcji w turystyce ogólnopolskiej np.był dyrektorem BPiT SZSP „ALMATUR”. To on wraz z Krzysztofem Łopacińskim nawiązał kontakt z prof dr Hubertem Kowalskim odnośnie zachowania w zbiorach Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego dokumentacji historycznej środowiska akademickiego uczelni na polu turystyki i kultury czego dowodem będzie przejęcie zawartości „UNIKATOWEGO TOBOŁKA” jaką zgromadziłem przez lata 1963-2025.



Na zdjęciu Zbigniew Kowal (z prawej) i Bogdan Opowicz na ekspozycji w Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego 28 maja 2024 przed promocją książki Wojtka Łękawskiego pt „Tam idziemy gdzie nas nie ma” .